

KURYER LITEWSKI

W WILNIE we WTOREK DNIA 1 MAJA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Z Grodna dnia 19 apryla.
(artykuł urzędownie nadestany.)

Dzień dzisiejszy wystawił tutejszey publiczności poruszający i rzadko wydarzyć się mogący widok: Jaśnie Wielmożny Jenerał od Infanteryi, wielu Orderów Kawaler, *de Lassy* rodem Irlandczyk, w powiecie Grodzieńskim osiadłość swoją mający, przedsięwziął ofiarować na rzecz Inwalidów kapitał pięćdziesiąt tysięcy rubli srebrnych wynoszący. Dla przyznania tego daru, przybyłego do miasta Jenerała wprowadził do Sali Sądowej drugiego Departamentu, Cywilny Grodzieński Gubernator i Kawaler *Niemcewicz*, gdy najprzód przeczytanym został Dokument, w którym wspomniany Jenerał wyraża, że uważając Rosyją za drugą swoją Ojczyznę, służąc w woysku Rosyjskiem lat 55, i odbywając tyle kampanii, z niemającym zawsze uczuciem patrzył na tych swoich współtowarzyszów broni, którzy powracali z wojen pokaleczonymi, a widząc wielkiego z tytułu rozlicznych czynów Monarchę swego, ALEXANDRA Pierwszego, urządzającego, po skończoney ostatney wojnie lepsze opatrzenie tych pokaleczonych rycerzy, przez ustanowienie Komitetu Inwalidów, zagrzany ufnością do osób tę dobroczynną ustawę administrujących, daje, darując na rzecz Inwalidów pięćdziesiąt tysięcy rubli srebrnych: jakoż sporządzony ku temu dokument na Sądzie Głównym podpisał i przyznał. Zgromadzeni na ten akt słuchacze, uwielbiając czyn ten tak wspaniały tego walecznego Jenerała, który przy szturmie fortecy Izmajłowa najpierwszy wszedł na jej mury, przejęci najwyższem uszanowaniem dla Weterana, który w przód nim wszedł w służbę Rosyjską, w woysku zagranicznym przez całą siedmioletnią służył wojnę, odprowadzając go do pojazdu, błogosławieństwem swemi okrywali.

W gazecie, *Poczta Północna*, czytamy: „Orenburski gubernator wojenny, jenerał porucznik, *Essen*, otrzymał rozkaz, sprawować razem i cywilne interesa w gubernii Orenburskiej.

Temi dniami powrócił tu jenerał adjutant Jego Cesarskiej Mości, jenerał Porucznik, *Bala zow*, który, jak wiadomo, posyłany był do *Su gardu*, a potem był w *Paryżu* i *Bruxelli*.

W Nieżynie otworzoną została Grecka Szkoła *Alexandrowska*, która się ma utrzymywać kosztem zgromadzenia Greków, w mieście tém osiadłych. Obchód otwarcia uroczystie się odprawiał w obecności Xiążęcia *Repnina*, Gubernatora Wojennego małorossyjskiego, wielu jenerałów, urzędników i obywateli. Na Dyrektora tej Szkoły obrany został Grek Nieżyński *Jan Spiridonow*.

Szlachta i kupcy gubernii woronezkiej, którzy wielką gorliwość swoją ku ojczyźnie okazali w ostatney wojnie, przez złożenie znakomitych ofiar na jej obronę, nową teraz uczynili ofiarę dla kwaterującego woyska: mąki żytniej, 14,154 czetwerti; krup, 1326 czetwerti; wódki 1,550 wiader; mięsa wołowego 500 pudów; i na szpital pieniędzy 600 rubli.

Liczba okrętów w *Rydze* do dnia 24go kwietnia, przybyłych 530, wyszłych 107.

Kurs wileński na assygnaty: rubel srebrny 3 r. 90 k.; dukat holl. 11 r. 15 k.; imperyal 58 r. 32 k.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy dnia 29 kwietnia.

Jako nowy dowód Oycowskiej troskliwości Najjaśniejszego Pana o ściśle wymiar sprawiedliwości dla nowych jego poddanych Królestwa Polskiego, podaje się z polecenia Namiestnika Królewskiego do gazet następująca Odezwa Ministra Sekretarza Stanu, w celu, iżby doszła do wiadomości nie tylko wszystkich Trybunałów i Sądów, lecz nawet wszystkich mieszkańców szczęśliwego kraju, berłu sprawiedliwego Monarchy podległego.

Minister Sekretarz Stanu.

Ma honor udzielić Namiestnikowi wołą Najjaśniejszego Pana, wypisaną, jak następuje:

Przy odczytywaniu raportu tygodniowego Namiestnika z daty 3 (15) marca b. r., zażądał Najjaśniejszego Cesarza i Króla Jmci, iż Pisarz *S du Politycyi* *Poprawczy* *Obwodu Ratomskiego*, *Komorowski*, na sześć-miesięczne tylko więzienie skazanym został, za to, iż dwóch obwinionych, na śmierć przy indagacyi bił kazął.

Uważał *N. Pan*, iż tak lekka kara bynajmniej odpowiadającą nie jest szkaradności zbrodni; iż dozwalać sobie okrutnego obchodzenia się z obwinionymi podczas indagacyi, jest w gruncie wznowieniem tortury, wywołanej przez wszystkie Prawodawstwa, przez wszystkie ludy Europejskie; iż sam ten uczynek, gdyby nawet i nie był za sobą pociągnął tak nieszczęśliwego wypadku, jakim jest śmierć dworga ludzi, na surowszą zasługiwałby karę.

Dalekim jest *N. Pan* od chęci nadwężenia męnaruszalności wyroków Sądowych, i niepodległości sądownictwa, uroczystie przez siebie ustawą Konstytucyjną poświęconych, i które *J. C. K. Mość* uważa, jako główniejszą warownią bezpieczeństwa osób i własności. Tem mniej, jest zamiarem *J. C. K. Mości*, odstępować od formalności niewinności zasłaniających, a będąc przekonanym, że Sędzia jedynie osnowy prawa i głosu własnego sumnienia słuchać powinien, uważałby *N. Pan* za zhańbionego tego, któryby innym dał się względem powodować. Lecz *J. C. K. Mość* opiekę swą Sądom i obwinionym zareczając, nie może nigdy dozwalać bezkarności zbrodnię zachęcającej.

N. Pan mieć chce przeto, aby mu był zdany raport, obejmujący wszelkie szczegóły względem procesu Pisarza *Komorowskiego*, i przywołający prawa, wedle których był sądzonym, i okoliczności przestępstwa jego towarzyszące. *J. C. K. Mość* pragnie, iżby, jeśli prawa dozwolają prawnego zarządzenia, Urząd Publiczny starał się ile możności o sprostowanie tego nadużycia, ścigając kogo wypada. Lecz, jeżeli nadużycie wypływa z niedostateczności praw i procedury, jest życzeniem *N. Pana*, aby wszelkie tego rodzaju przypadki, starannie zebrane zostały, w celu, aby przewidziane znalazły zarządzenie w nowej organizacyi Sądownictwa, jako też i w układzie projektów praw i Kodexów, jakie pod roztrząsanie Seymu poddane będą, i aby nie stawały się nadal pochopem do podobnych nadużyć, którym zapobieżec należałoby za pomocą przepisów jasnych, wyraźnych i do potrzeb kraju i teraźniejszej jego cywilizacyi Stanu zastosowanych, a zdolnych zapewnić śpieszny i bezstronny wymiar sprawiedliwości.

J. C. K. Mość spodziewa się, że najlepszy dał dowód uszanowania swego ku trwającym ustawom, a szczególnie ku niepodległości Sądów, nakazując środki, przez które nie chce pozbawiać potępionego żadnych dobrodzieństw pra-

wa, w przypadku, gdzie oczywiście lekkość kary nie odpowiada ciężkości przewinienia.

Petersburg, dnia 3 (15) kwietnia 1817 roku.

(podpisano) Ignacy Sobolewski.

Rauca Sekr. Stanu Jenerał Brygady.

(podpisano) Kossecki.

Dokończeni. Postanowienia Namiestnika Królewskiego, o Gieldzie w Warszawie.

TYTUŁ IV. O wewnętrznej urzędności Gieldy.

Artykuł 62. Ma być ustanowionych czterech Starszych i jeden Sekretarz Gieldy, których obiorą Bankiery i Kupcy, wyrażeni w art. 9tym, i wywód słowny wyboru Prezydentowi miasta podadzą. Art. 63. Starsi ci przestrzegają porządku Gieldy: — w razie uchybienia przepisem postanowienia tego, donoszą o tém Prezydentowi miasta, który co wypada dopełnia. Art. 64. Urzędowanie Starszych Gieldy dożywotne jest i bezpłatne. Mogą jednak złożyć one każdego czasu za trzymiesięcznym poprzednim oświadczeniem, w którym razie na miejsce wychodzących nowe wybory nastąpią. Art. 65. Sekretarz utrzymuje rejestraturę, i odbywa wszelkie czynności piśmienne Gieldy, zostaje pod kierunkiem Starszych. — Przy rozpoczęciu obowiązków swych składa przysięgę na ręce Prezydenta miasta, od którego instrukcją do sprawowania swych obowiązków odbierze. — Sekretarz Gieldy jest dożywotnie ustanowiony; pobierać ma płacę, jaką Prezydent miasta wyznaczy na wniosek Starszych Gieldy z funduszu w artykule trzecim wyrażonego. Art. 66. Gielda otwartą jest dla wszystkich, niewyłączając cudzoziemców; Policja zapewni łatwe donieśnięcie wniesić; wewnątrz jak najdogodniej dla handlujących ma być urządzona. Art. 67. Prezydent po wysłuchaniu Starszych, oznaczy dni i godziny odbywania się, otwarcia i zamknięcia Gieldy. Art. 68. Urzędnicy Policcyjni przestrzegają mają, ażeby prócz osób przez Nas mianowanych nikt czynności Meklerów wewnątrz ani zewnątrz Gieldy nie sprawował. Art. 69. W przypadku uchybienia artykułowi poprzedniemu urzędnicy policcyjni lub Starsi Gieldy donoszą o tém Prezydentowi miasta, który po sprawdzeniu rzeczy i wysłuchaniu obwinionego, zabronić mu może policcyjnemu wniesić do Gieldy; w razie powtórzenia, uznany będzie na zawsze za niezdolnego do sprawowania urzędu Meklera, nadto, podpadnie karom wyrażonym w art. 22.

TYTUŁ V. O cedułach kursu i cedułach ceny.

Art. 70. Po skończonej Gieldzie Mekler każdy wexlowy Starszym Gieldy podaje wiadomość, w jakim kursie wexle i gatunki pieniędzy były ofiarowane, wiele za nie dawano, i na jak duże summy rzeczywiście układy stanęły. Art. 71. Taką wiadomość po odbytej Gieldzie złożą Starszym Gieldy meklery towarowi, na jaką cenę towary ofiarowane były, i wiele za nie dawano? oraz odmiany, jakie w ogólności przy towarach i cenach ich zajądź mogły, donoszą. Art. 72. Starsi Gieldy z zebranych tych wiadomości ułożą ceduły kursu (Curs-Zettel) i ceduły cen towarów (Preiss-curant), które, gdzie należy, rozdać polecają. Art. 73. Za podawanie innego kursu, lub innych cen, niż były rzeczywiście, meklery podpadną karze policcynej trzydziestu złotych polskich na rzecz Szpitalów za każdym uchybieniem, co nie tamuje kar prawnych, oraz wynagrodzenia szkód stronom, do którego są obowiązani. Art. 74. Wyrażone w artykule 72 ceduły kursu i ceduły cen Sekretarz Gieldy w księgę do tego służącą zaciąga, która w rejestrze Gieldy składaną będzie. Art. 75. Starsi Gieldy przedsięwzięwają potrzebne środki, ażeby kurs wexłów, jakiby miały pogłówniejszych miastach handlowych obcych krajów, dla tutejszego kupiectwa urzędownie być ogłaszany. Art. 76. Urządzenia krajowe handlu dotyczące, niemniej nadeszłe z zagranicy wiadomości handlowe, staraniem Starszych Gieldy ogłaszane i wywieszane będą. Art. 77. Fabrykanci i Artyści krajowi także plody i wynalazki swoje obwieszczają mogą, za udaniem się do Starszych Gieldy. Art. 78. Prezydent miasta Warszawy wydać może wewnętrzne urządzenie Policcyi Gieldy i meklerów,

W czémby postanowienie niniejsze rozwinąć lub dopełnić okazało się potrzebnym na wniosek Starszych Gieldy, z zatwierdzeniem Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policcyi. Uskutecznienie postanowienia tego Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policcyi polecamy. Działo się w Warszawie na Posiedzeniu Rady Administracynej dnia 12 kwietnia 1817 r.

(podpisano) Zajączek.

Minister spraw wewnętrznych i Policcyi,

(podpisano) T. Mostowski.

Radzca Sekretarz Stanu Jenerał Brygady,

(podpisano) Kossecki.

Królewskie Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk, d. 30 kwietnia odprawiło publiczne posiedzenie. Prezes w mowie zdawał sprawę z czteroletnich prac Towarzystwa, i uwiadomił, że dzień 30 kwietnia będzie odtąd dniem dorocznych posiedzeń publicznych, na uwiecznienie pamiątki i wdzięczności dla N. Cesarza Jmci i Króla, który w dniu tym Towarzystwo patentem Swoim łaskawie udarował i tytuł Królewskiego Towarzystwa potwierdził raczył. Później opis tego posiedzenia umieścimy w gazecie naszej.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

PRUSSY

Z Berlina dnia 26 kwietnia. Onegdaj odprawiła się wielka parada całej tutejszej osady. Gdy wojsko ciągnęło przed Monarchą i przyszła kolej na Brandeburski pułk kirysyerów, W Xiążę Rosyjski, *Mikolaj*, ubrany w mundur tegoż pułku, poskoczył na przeciwko niego, i sam osobicie prowadził go przed Królem, który kilką dniami pierwej dał rzeczony pułk W. Xiążęciu. Wieczorem grano na wielkim teatrze opery w obecności dworu i W. Xiążęcia *Mikolaja* operę *Woziwoda*; dało także pierwszy raz balet: *Z fir i Flora*.

Baron *Alopeus*, Posel Rosyjski przy dworze tutejszym, dał d. 23 b. m. świetny bał, który Monarcha z rodziną i W. Xiążę Rosyjski *Mikolaj* obecnością swoją zaszczylił. Wczoraj wieczorem dał Xiążę Pruski *Henryk* wspaniały bał dla W. Xiążęcia Rosyjskiego, *Mikolaja* — Jenerał Porucznik Rosyjski *Kutuzow* wyjechał ztąd do *Petersburga*.

Królestwo Wirtemberskie

Piszą ze *Stutgardu* pod 12tym kwietnia. Stany zebrały się tu wprawdzie w przeszłym tygodniu, lecz jeszcze nie miały sessyi. Wydziały ich stoli są czynnymi. Na pierwszey dziś po świętach Wielkonocnych sessyi, zatrudniają się Stany obmyśleniem sposobu zaradzenia nędzy mieszkańców krajowych, przez utworzenie towarzystw dobroczynności. Cofnęły Stany żądanie swoje, aby bez obecności tajnych Radców odprawiać mogły szczególne posiedzenia, utrzymywać ich protokół, i stanowić jakie uchwały.

AUSTRIA

Posel Angielski, który przed przybyciem tu Xiążney *Wallii*, wyjechał do *Kittsee*, powrócił po jej wyjeździe. Wspomniona Xiążna nie była weale u dworu naszego. Myśli ona sprzedać piękną swoją majątność *Gorovo* nad jeziorem *Como*, którą wspaniale na mieszkanie dla siebie wyporządzić kazała.

Spodziewamy się wkrótce urządzenia, na mocy którego urzędnicy krajowi, cywilni i wojskowi mają od 1 maja r. b. pobierać część płacy w pieniądzech konwencyjnych.

Dnia 9 b. m. zaczęto tu ubogich ludzi używać do publicznych robot kosztem towarzystwa dobroczynności. Blizko 1000 ludzi zatrudniono częścią naprawianiem zburzonych przez Francuzów

szaficów, częścią zupełnem ich rozwaleniem i ro-
wnaniem. Każdy robotnik dostaje codzień po ryń-
skim papierowemi pieniądźmi, i oprócz tego 6 gray-
carów na chleb. Toż samo dostają nawet w nie-
dzielę i święta, chociaż nie robią.

Dyamenty, w które oprawiono wizerunek Kró-
lewica Portugalskiego, przestany w podarunku Ar-
cy - Xiężniczce Austryackiej Leopoldynie, szacowa-
ne są 100,000 dukatów.

Cesarskie fregaty *Austria* i *Agusta*, które
d. 9 b. m. z *Tryjestu* były wypłynęły, musiały na-
zajutrz przez cały dzień i noc dla przeciwnych
wiatrów krążyć wzdłuż brzegów *Astryi*, poczem
d. 11 b. m. tak gwałtowna burza północno -
wschodnia napadła, iakiey najstarsi marynarze nie
pamiętają. Wiatr był tak straszny, iż ieden z wiel-
kich masztów *Astryi* nie mógł już dłużej wytrzy-
mać natężyci jego, i zламаł się około południa.
Dopiero ku wieczorowi usmierzyła się burza, i
dozwoliła zarzucić kotwicę. Noc przeszła spokoj-
nie; ale wiatr lądowy przeszkodził *Astryi* zawi-
nać zaraz zrana do *Fassany* lub *Polii*, dla
jej naprawienia. Fregatę *Augustę* mocno ię-
szcze uszkodziła burza i wszystkie iey maszty po-
psuła; zawinęła ona do *Chiozza*. Dowódca frega-
ty *Astryi*, Pułkownik i Kapitan fregatowy, Kawa-
ler *Pasqualigo*, bardzo zdatny i doświadczony ma-
rynarz, okazał w tém niemilem zdarzeniu najgo-
dniejszą podziwienia przytomność umysłu, a cała
osada okrętowa wspierała go z nychwalebniejszą
gorliwością, zręcznością i punktualnością. Za kil-
ka dni naprawiona będzie poniesiona szkoda, a o-
biedwie fregaty odprawiać będą dalej żeglugę do
Brazylii.

T U R C Y A.

Według najnowszych wiadomości z *Konstan-*
tynopola pod d. 24 marca, pozachodziły tam wa-
żne odmiany ministerjalne: *Reis - Efendi*, czyli Mi-
nister Spraw zagranicznych, *Mihamed Seida - Efendi*
(którego podczas ostatniego pożaru W. Sułtan
obecnością swoją w domu jego zaszczycił), daw-
szy ieszcze dnia 17go marca na cześć Deputo-
wanego z *Buchary* ucztę dla najznakomitszych
Współczłonków Ministerjum, został od pomienio-
nego Ministrowstwa (które d. 2go czerwca 1814
objął, a zatem nie spełnia 3 lata piastował), nagle
oddalonym. Następcą jego jest *Mohamed Salyh*
Oschanib - Efendi, tenże sam, który ieszcze pod-
czas wtargnienia Francuzów do *Egiptu*, a później
w roku 1808 przez ciąg owocnesney wojny *Porty*
z *Rossją*, miejsce Ministra Spraw zagranicznych,
a to, ohydwoła razami tylko przez krótki czas,
zastępował. W tymże samym czasie wstąpił tak-
że *Bofokla Musztafa Masher Efendi* znowu do Mi-
nisterjum, i otrzymał najwyższy zarząd departa-
mentu *Przychodów*. Były pierwszy *Defterdar* (Mi-
nister *Przychodów*) oczekuje tak, iako i *Seida -*
Efendi, dalszego przeznaczenia. Urząd *Czausz -*
Baszy, czyli Marszałka Państwa, otrzymał *Erib -*
Husein - Efendi, dotychczasny *Kumbarad - Chane -*
Nasir (Dozorca korpusu bombard erów), a *Soli-*
man Efendi, który niedawno z swojego poselstwa
z *Tehraniu* powrócił, otrzymał urząd małego Mi-
strza prośb (*Kutschuk Tiskaredzy*) wakujący po
wystąpieniu *Akta Efendi*.

Dnia 24go marca było wielkie nadporządko-
we zgromadzenie Rady u *Scheich ol - Islama*, czyli
Mustego.

Wiadomości *Konstantynopolitańskie* o publi-
cznym stanie zdrowia, są zaspokajające. W *Smyrnie*

zdarzają się wciąż ieszcze częste przypadki zapo-
wietrzenia, a także i we wsi *Maita* pod *Dardanel-*
ami, pokazały się ślady morowej zarazy.

A N G L I A

(z gaz. berl. i hamb.) Londyn, dnia 18 kwietnia,
W *Brighton*, d. 16, wszystko już było w pogotowiu,
do powrotu Xięcia Rejenta do Londynu. Ale za przy-
byciem iednego z gońców królewskich wszystko wstrzy-
manem zostało. Zjazd nawet, który miał być d. 17,
ru Xięcia Rejenta d. 17, odłożony został na dzień 21szy.

P. John Quincy Adams mianowany jest amerykań-
skim sekretarzem Stanu, P. W. H. Cranford drugim se-
kretarzem Stanu, P. Shelly Sekretarzem wojennym, a
P. Crownshield dyrektorem marynarki. Pan Rush przy-
będzie na miejsce Pana Adams, iako Poseł Amerykań-
ski, do Londynu. Miasto *Washington* uchwaliło poseł-
stwo ze złożeniem podziękowania byłemu Prezyden-
towi.

Fregata angielska *Active*, dowództwa Kapitana *Car-*
tonright, przybyła do *Havannah*, dla otrzymania wynag-
rodzenia od tamecznego gubernatora za zrabowanie
angielskiego okrętu *Tay*, który ładowany był pienią-
dźmi i przez okręt ieden hiszpański zrabowany został.
Kapitan, który na fregacie przywiózł z sobą oficerów
okrętu *Tay*, żądał zupełnego zwrotu pieniędzy i rze-
czy zabranych. Gubernator oświadczył, iż uskutec-
sznienie tego żądania przechodzi iego władzę.

Odebrane z *St. Thomas* wiadomości o stanie *Vene-*
zueli są nader okropne. Powstańcy i rojaliści mordują
nawzajem kobiety i dzieci. Sama anarchia panuje.
Każdy szuka łupu.

Podług wiadomości z *Indy Zachodnich* przybyło
tam znowu wiele oficerów francuzkich, chcących za-
ciągnąć się do służby powstańców Ameryki południo-
wey. Z *Bordeaux* przybyło tam 50,000 strzelb. Da-
wniejszy ieden Adjutant *Murata* był na czele awan-
turników.

Dnia 14 zgromadziła się Izba niższa, dla rozpoczę-
cia posiedzeń swoich. Odebrano list mówcy, w któ-
rym donosi, że jest chorym, i że nie może sprawować
swego obowiązku. Poczem Izba, oświadczywszy żał-
swój z tego wypadku, odroczyła posiedzenie do 24go.
Izba wyższa odprawiła pierwsze posiedzenie d. 16 —
Mówią, że mówca Izby niższej i Lord Kanclerz Izby
wyższej złożą swoje urzędy — Lord *Castlereagh* cierpi
ciągle na swoją skaleczoną nogę; szwank ten odmógł
w *Paryżu*, przypatrując się wyścigom konnym, ude-
rzony został od konia w gołen. Przebywa on dotąd w
miejscowości wiejskiej, *Cray*, w hrabstwie *Kent* — Hra-
bia *Münster* wyjechał z *Londynu*.

Dnia 1 stycznia t. r. stan wojska naszego był na-
stępny: W kawaleryi 1386 oficerów, 1698 sierżantów,
317 trębaczów, 839 kowalów, 20,477 żołnierzy, 17,417
koni. Gwardya piesza liczyła 348 oficerów, 312 sier-
żantów, 161 doboszów, 6182 żołnierzy. W Piecho-
cie 7283 oficerów, 7534 sierżantów, 3374 doboszów,
116,820 żołnierzy. W ogóle 9017 oficerów, 9614 sier-
żantów, 3852 doboszów i trębaczów, 339 kowalów,
143,479 żołnierzy, 17,417 koni. — Góńiec stanu, P.
Caye, przybył tu z depeşami z *Petersburga*.

Dzisiejszy numer gazety *Kurycra*, zawiera nastę-
pujący artykuł: „Donosiliśmy w poniedziałek, że za-
warty został traktat między rządem Brazylijskim, a
niepodległymi *Montewidejskimi*, i że ci ostatni ustąpi-
li część terytoryum, za postąpione dla siebie od Rzą-
du Brazylijskiego nader zyskowne warunki. Nie ma-
my żadney przyczyny powątpiewać o prawdzie tego
doniesienia: albowiem ostatnie nawet wiadomości z
Madrytu przemawiają o związkach Portugalczyków z
niepodległymi.”

Gazeta ministerjalna zaprzecza wyraźnie tey po-
głosce, iż iakoby *Sir George Cockburn* ma płynąć z eska-
drą angielską do Ameryki południowej, dla pośrednicwa
między Hiszpanią i Powstańcami.

Uznanie naszej władzy opiekuńczej nad wyspami
Johskiem, tym sposobem z *Portą Ottomańską* ułatwio-
ne być miało, że W. *Brytania* odstąpiła dla niej po-

siadłość leżącego na stałym lądzie w *Albanii* miasta *Parga*.

Gdy *Józef Bonaparté* przybył do *Ameryki*, poseł hiszpański, Kawaler *Onis*, wydał okólnik do konsułów i władz hiszpańskich, względem skarbow, które z sobą przywiozł, i względem związków, w jakie weyść może.

Młody *Watson* z szewcem, u którego się ukrywał w Londynie, przybył do *Ameryki*.

Spostrzeżono, że igła magnesowa od 18 miesięcy nie ciągle się zbliża do północnego kierunku swego.

Słychać, iż stronnicy opozycyjni chcą zaraz przy zebraniu Parlamentu po świętach powstać przeciwko ministrom, szczególnie ze względu na interessa skarbowe. Uwiadomieni o tém Ministrowie, szukając ocalenia w większości kresek, posyłaia przyjaciółom swoim bilety, z prośbą, aby się liczenie na sessyą zgromadzili.

Czytamy w dzienniku tutejszym *Thimes*, iż Anglia cierpi na zbytęcną ludność. Zagraniczne pieniądze utrzymywały wojsko francuzkie, zagraniczny handel żywił rzemieślnika angielskiego. Handel Angielski, kwitnący podczas wojny, ustał z wojną, po pokoju rozpuszczono robotników tak, iak żołnierzy francuzkich. Lecz ci, powróciwszy do Francyi, składaią część 25ciomilionowej ludności, której potrzeby nie bardzo powiększyli, i którey ogrom nie czuje tego ciężaru. W Anglii zaś, miiącey 10 do 12 milionow, rachować można przeszło 500,000 przybyłych ludzi, którzy, niemiiąc roboty, z samey tylko żyią iak mużny. Następnie wycieńczaią się tym sposobem siły mieszkańców. Trzeba obmyśleć nowy zarobek dla takiego mnóstwa zgłodniałych ludzi. Nie źle byłoby, aby rząd założył nową osadę, do której byłby naydogodniejszym przyładek *Dobrej Nadziei*, gdzie dosyć jest ziemi na wyżywienie tysięcy ludzi.

Znayuie się tu kilku Ajentow powstańcow południowo-amerykańskich; staraią się szczególnie przyneć officerow połowę płacy biorących, co im dosyć pomysłnie idzie. Sądzą nawet, iż Lord *Cochrane*, biegły Admirał, uda się do *Buenos-Ayres*, i obeymie dowództwo na miejscu Kommodora *Brown*, który ścigał na siebie niechęć tamecznego rządu; bo gdyby tylko iako podróżny chciał zwiedzić *Amerykę*, nie potrzebowałby kupować okrętu do żeglugi swojej. (Inni mówią, iż pozostanie w Anglii, gdyż nie ma pieniędzy na zapfascenie okrętu.) Do ostatniego zwycięstwa, które powstańcy mexykańscy odnieśli, przyłożyli się naywięcej strzelcy z *Kentuki* w północney *Ameryce*. Dowódzca ich, Pułkownik *Gillospie*, został za to Jenerałem. Gazeta wychodząca w *Kadyx*, umieściła urzędową listę 43 znakomych powstańcow, których powieszono, lub obróconych plecami rozstrzelano. Znayduie się między nimi Kapitan morski *Villavivancio*, którego wysłano dla uspokojenia zbuntowanych mieszkańców, a który potem przeszedł na ich stronę. Dziennik tutejszy *Morning-Chronicle* zapewnia, iż ma listę 172 osób, które podobnego losu doznały, oprócz 600, których Jenerał *Morillo* w *Nowey-Grenadzie* stracić kazał. Zdaie się atoli, iż rząd Hiszpański większą teraz okazuje łagodność, a przynajmniej w *Madrycie* wyszło pod okiem rządu pismo, w którym wyrażono, aby większą nadano wolność osadom, i pozwolono im rozwinąć swoje siły pod opieką Hiszpanii. Zdaie się oraz, iż Hiszpania odstąpi *Florydy* Zjednoczonym Stanom *Ameryki* za wynagrodzeniem pieniężnem.

NIEMCY

Czytamy w gazecie wychodzącej w *Munich*, iż w niższej *Austrii*, w okolicach *Ried*, Xiądz nazwiskiem *Peschel*, fanatyk, mowami swoimi tak zapalił umysły wieśniaków, iż gromadami biegaia za nim i nauki jego słuchaia. Niewiadomo z pewnością iaka jest ta nauka; musi byđz atoli niebezpieczna; słychać bowiem o zaszyłych okropnych scenach, i o wydanym przez rząd *Austriacki* rozkazie, ażeby wojsko wyszło przeciwko gromadom ludu, które blisko 12,000 osób wynosic maia Twierdzą,

że owego Xiędza poymano i osadzono już w więzieniu.

Królestwo Lombardzko-Weneckie

Rząd krajowy *Lombardzki* ułożył porównawczą tabelę ludności *Prowincy Lombardzkiej* w latach 1814 i 1815, z której się okazuje, że w roku 1815 dziewięć *provincy tamecznych*, mianowicie: *Medyolan, Mantua, Brescia, Kremona, Bergamo, Como, Valtelina, Pavia i Lodi z Cremoną*, 2,179,825 mieszkańców liczyły. Liczba narodzonych wynosiła w pomienionym roku 80,230, a zmarłych 78,068. Mażeństw zawarł 15,411. Ludność przenosiła ową z roku 1814go o 3275 dusz. Proporcya narodzonych do całej ludności, miała się iak 1 do 27, a zmarłych iak, do 28.

S z w e c x a

Pisma publiczne paryzkie umieściły następujące szczegóły o wypadkach w *Sztokholmie*: — „Kucharz Francuz, służący u traktiernika *Lindbom*, sądził, iż kilka znakomych osób rozmawiało o bliskim otruciu Królewica *Szwedzkiego* i Xiążęcia *Oskara*, syna jego; doniósł o tem swiemu Panu, a ten znowu zwierchności. Pokazało się potem, iż kucharz nie umiejąc dobrze po szwedzku, wziął wyrazy *giftermal* i *gifta*, znaczące ślub i ożeniecie, za *gift* i *forgifta*, znaczące truciznę i otrucie. Rozeszła się wieść, iż truciznę miano zadać w napoiu, który Królewic na śniadanie pije; lecz służący, na których padało podeyrzenie, dowiedli swojej niewinności, gdy sami ów napoy wypili. „

Królestwo Haity.

Czytamy w jednym z *Dzienników Paryzkich*, iż *Rzeczpospolita Haity*, pod rządem Prezydenta *Pethion*, jest w daleko lepszym stanie, aniżeli Królestwo *Haity* pod *Chrystophem*. (Pierwsza składa się z południowej, a drugie z północnej części dawniejszej *Francuzkiej* czyli zachodniej wyspy *St. Domingo*. Rozdziela je równina *l'Archaie*, którą uznano za neutralną. *Pethion* stara się o oświatę mieszkańców; zakłada szkoły, i oświadczył, iż radby poznać dokładniej używany we Francyi sposób uczenia, (zapewne *Lankasterski*), i wprowadzić go do swojego kraju. Przyjąłby chętnie iednego lub kilku biegłych w tej mierze nauczycieli.) — „Dziwić się należy (przydaie *Gazeta Berlińska*), iż pisma publiczne Paryzkie wspominaią o *Rzeczpospolitey i Królestwie Haity*.

Ameryka Hiszpańska.

Cała ludność osad Hiszpańskich w *Ameryce południowej* wynosi 15 do 16 milionów dusz. Zbuntowały się tam: *Buenos-Ayres, Tucuman i Paraguay*, miiące 1,300,000 mieszkańców; *Caraccas*, milion mieszkańców; *Texas, Oaxaca*, część *Vera-Cruz* i *California*, milion mieszkańców; nakoniec część *Panami*, 40,000 mieszkańców. Pozostali wierni Królowi: *Mexyk* w większej części miiący 5 milionów mieszkańców; *Guatemala*, 1,500,000; *Nowa Grenada*, 1,400,000; *Limá*, 1,500,000; część *Peru*, 1,200,000; *Chili*, 900,000; *Cuba, Porto-Rico*, 900,000, mieszkańców. Liczą zatem powstańcy 3,340,000 ludności, a *provincyje Królewskie*, 12,460,000

Od początku tego roku wypłynęło z portu *Kadyxu* 3000 wóyska do *Hawanny* i innych osad Hiszpańskich. Wielka wyprawa pod Jenerałem *O'Donnell*, miiącym główną kwaterę w *Santa Maria*, składa się z 15,000 żołnierzy. Jazda wsiądzie na okręty bez koni.

WILNO DNIA 1 MAJA 1817 ROKU.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

N i d e r l a n d y.

Bruxella, dnia 20 kwietnia. Król i Xiążę następcę tronu przybyli do *Hagi*, gdzie się odprawiały popisy wojskowe.

Pan *Santine*, dawniejszy odzwierny gabinetowy *Bonapartego*, przybył tu z *Londynu* d. 15; odwiędził, jak i jedna z tutejszych gazet donosi, niektórych ze znakomitszych osób, należących do liczby stronników dawniejszego swego pana, i wiał się potem w dalszą drogę, przez *Londyn* i *Moguncyą* do *Monachium* i *Włoch*. Ma on, jak donoszą, odwiedzić znaczniejszych stronników *Bonapartego* na stałym lądzie, a mianowicie chce się udać do *Parmy*. Policya londyńska, iako i tutejsza, niepuszczały go z oka. Paspport, iaki wziął w *Anglii*, wydany jest do *Włoch*. Ciekawą jest rzecz, czyli on tam dojedzie.

Wychodząca tu gazeta angielska, *The Patriot*, zawiera, co następuje: „Rząd angielski odkrył związek listowy między *Napoleonem* i jego stronnikami w *Etropie*. Plan był bardzo dowcipny i nowy. Pani *Bertrand* otrzymała z miasta iednego z południowej Francyi kosztowną muslinową suknię. Kwiaty i rozmaite figury zdobiące tę suknię, każde z nich miały odzielne znaczenie. Ale wiozący ją, młody ieden człowiek, który od niedawnego czasu znowu się w *Anglii* znajduje, wydał ministeryum angielskiemu, klucz do tego nowego pisma hieroglificznego. „

FRANCYA

(z gaz. berl. i Korr. u mb.) *Paryż, dnia 19 kwietnia.* S. p. Siostra Królewska, *Marna Klotylđa Xawiera*, Królowa sardyńska, ma być kanonizowana.

Dnia 15 t. m., wieczorem o godzinie 9, przybył tu Xiążę *Orleans* ze swoją małżonką. Orszak iego składa się ze 25 osób, między którymi znajdują się: *Hrabia Aldegonde* i *Baronowie Athale i Montmorency*. Dnia 17 o południu Xiążę i Xiężna przedstawiani byli Królowi. Xiążę miał na sobie mundur jeneralski. Potem byli z odwiedzinami u osób familii Królewskiej. — Tegoż dnia po południu zgromadzili się ministrowie u Króla i blisko 6 godzin bawili — Xiążę *Talleyrand* wyjechał do *Valencay*.

Minister wojny miał już ułożyć i podać Królowi nową organizacyą administracyi wojskowej. Urzędy Ordonatorów, Kommissarzy wojennych, Inspektorów popisowych i t. p. mają być zniesione; a na ich miejsce będą ustanowieni Jenerałi Intendenci, Intendenci i Podintendenci.

Na pogrzebie Marszałka *Missey* znajdowało się więcej 200 jeneratów i sztabsoficierów.

Sędzia pokoju w *Rochelle*, *P. Biret*, napisał dzieło o edukacyi przeciw *Rousseau*, i dał temu dziełu tytuł, *Emil poprawiony (l'Emile corrigé)* — Biskup *Gandawski* przebywa teraz w *Burgundyi*, w majątności wiejskiej pod *Beaune*, i wkrótce się ztamąd uda do *Rzymu*.

Donoszą z *Bordeaux*, że w poniedziałek wielkonoctny zaszły w mieście tém rozruchy między profesyonistami. Pewny młody człowiek na ulicy s.

Katarzyny gwałtem był porwany, do iednego domu zawleczoney i przez wielką liczbę ludzi, którzy siebie towarzyszymi wolności mianują, skrzywdzony został. Straż pospieszyła na ratunek, rozpełdziła burzycielów spokojności i 35ch z nich poymała, którzy teraz pod sąd oddani być mają.

Otworzono znowu tutejsze Muzeum, które rzeczami sztuk, sprowadzonemi z różnych zamków tak dalece napełniono, iż co do liczby wyrownywa będącemu za rządu *Bonapartego*. Jest w nim przeszło 1100 obrazów najslawniejszych malarzy z różnych szkół, i 350 sztuk robot snycerskich; z tych naysiękniejsze pochodzą ze zbioru rodziny *Borghese*, kupionego przez *Bonapartego*.

W roku 1707 kupił *P. Chateaubriand* zniszczony dom wiejski w *Aumy*, niedaleko *Chatou*, i pigłanie go wyporządził; teraz puszcza go na loteryą, złożoną z 90 biletów, z których każdy kosztuje 1000 franków.

Ameryka Hiszpańska.

Nadeszły do *Londynu* prostą drogą wiadomości od rzeki *la Plata*, dochodzące do ostatniego grudnia r. z interesa tanczne znajdowały się wciąż jeszcze w wielkim metadzie i niepewności. W żadney z dotychczasnych wojen, nie były sprawy tak zawikłane, a działania tak rozliczne, jak w wojnie, której teatrem jest teraz *Ameryka Hiszpańska*. Na tym teatrze widać *Hiszpaniá*, *Powstańców*, *Artygasá*, który podniósł bunt przeciwko powstańcom na południowym brzegu *la Plata*, nareszcie *Portugalczyków* uderzających na *Montevideo*, a nie działających w porozumieniu z *Hiszpaniami* w *Europie*, ani też nie zostających w przynierz z demokracynym Rządem krain *Buenos-Ayres*. (Dziennik *Frankfortski* donosi powtórnie, że według prywatnych wiadomości *Paryżkich*, *Portugalczykowie* pod Jenerałką *Lecora* dowództwem, *Montevideo* zdobyli.)

W tymże czasie, kiedy (przez *Jamaikę*) nadeszły do *Anglii* wiadomości, w skutku których powstańcy pod dowództwem *Bolívara* d. 17 lutego niedaleko *Barcelony* na głowę zbici być mieli, donoszą wiadomości z *Barcelony* pod dniem 9tym, a wiadomości z wyspy *San Tomasza* pod dniem 26tym lutego, zupełnie przeciwnie. Według nich, zbitem zostało wojsko Królewskie na głowę d. 7 lutego w pobliskości *Jineal* (w stronie południowej od *Karakasu*) a wojsko powstańców, nazywające się raz *niepodległym*, drugi raz *oswobodzającym*, ciągnęło ku *Karakasowi*, które to miasto niezwłocznie zająć spodziewało się.

STANY POŁNOCCNO AMERYKANSKIE.

Piszą z *Washingtonu* pod dniem 5tym marca: „Czternasty kongres zakończył się tu dnia 5go marca; następnego dnia nowy prezydent, *James Monroe*, wprowadzony został na miejsce *Madisona*, i ze zwyczajnymi obrzędami przysięgę wykonał. Wystrzały działowe obwieściły dopełnienie tego obrzędu. Nazajutrz prezydent zagał posiedzenie 15go kongresu przez następującą mowę:

„Byłbym bez uczucia, gdybym został niewzruszony na tak mocny dowód ufności, okazanej dla mnie przez moich spółobywateli, powołaniem mię na wysoki urząd, do którego sprawowania dziś przystępuję. Dobrą swą opinią o mojej służbie publicznej wyrazili oni w sposób obdarzający mię taką radością, której wielkość ci tylko uczuć są zdolni, którzy wszystko łożą, aby na nią zastąpić mogli.

Uczucie to moje będzie się jeszcze powiększało przez wielkość powierzonego mi urzędu, tudzież przez naturę i rozciągłość jego obowiązków, z których należytem wypełnieniem ściśle się jednoczy dobro wielkiego i wolnego ludu. Przekonany o nieudolności mojej, nie mogę do niego przystępować bez wielkiej o ten skutek troskliwości. Nie przerażę się słuszną odpowiedzialnością, gdyż z ufnością na tём polegamy, że w najlepszych usiłowaniach moich do podniesienia publicznego dobra, zasady moich pobudek należycie osądzone zostaną, a sprawowanie się moje rozważane będzie z tą prawością i łagodnością, której w innych okolicznościach doznałem.

Było zwyczajem wszystkich znamienitych mężów, poprzedników moich, na wstępie do obowiązków pierwszego wykonawczego urzędu, wyłożyć zasady, których się w jego sprawowaniu trzymać mają. Gdy za ich czcigodnym postępowaniem mam przykładem, naturalną koleją uwagę moję zwrócić powinienem na owe wielkie przyczyny, które do szczęśliwego terażniejszego położenia Stanów Zjednoczonych szczególnie się przyłożyły. Poznanie ich najlepiej posłuży do oświecenia naszych obowiązków, i stanie się światłem przewodniczącym w polityce, której się na przyszłość trzymać mamy.

Od początku rewolucyi naszej do dnia dzisiejszego upłynęło lat blisko 40, a od wprowadzenia terażniejszej konstytucyi lat 28. Przez cały przeciąg tego okresu, Rząd (sprężyłym nazywany) był Właściwym Rządem. I jakiż był skutek? Dokądkolwiek uwagę naszą zwrócimy, wszędzie znajdujemy ciąg pobudek, wieszowania sobie ustalenia naszego szczęścia. W ciągu tego okresu, trudnościami przepłatanego i nadzwyczajnymi wypadkami oznaczonego, zakwitnęły Stany Zjednoczone, sposobem przykładu niemającym. Obywatele byli szczęśliwi, a naród w pomyślności. Przez naszą konstytucyą stosunki wzajemne stanów zostały urzędzone. Nowe stany do związku z nami są przypuszczone. Ziemia nasza przez sprawiedliwe i pełne chwały układy, z wielką początkowych Stanów korzyścią, powiększona. Stany między sobą, pod łagodnym systemem oycowskim rządu narodowego zabezpieczone są od niebezpieczeństwa zewnątrz; a w swych oddzielnych obrębach, przez mądry władz podział, są w przyzwoitych granicach uczestnikami najwyższey nad krajem władzy: ulepszyły politycą, pomnożyły zakłady i mają tę siłę i dóbrzałość, która jest najlepszym dowodem dobrego wykonywania praw zbawiennych. Spójrzymy na stan szczególnych osób: o jakże pyszny ukazuje się widok! Byłże kto w jakiegokolwiek części ziemi stanów uciśniony? Zostałże kto osobistej wolności, albo własności swej pozbawiony? Byłż na kogo wtłoczone kajdany, ze względu na cześć, którą Stwórca swemu chciał składać?

Wszystkich tych błogosławieństw nayołbiecziej zażywaliliśmy, i z radością niewypowiedzianą dodaję, iż ani jeden człowiek za zdradę króju śmiercią ukarany nie był. Może niektórzy z tych co właściwość rządu naszego do tych dobroczynnych obowiązków przywiązują, powątpiewają o doświadczeniach siły i mocy, którą, jako cząstka w wielkim szeregu narodów, utrzymujemy. Ale w tём doświadczenie samo nayıpieńszemi obdarzyło nas skutkami. Gdy już nasza konstytucyą czynną być zaczęła, wiele przedniejszych państw Europy bardzo wielkiej niespokojności, a niektóre okropnych doznały wstrząśnień. Toczyły się jedna po drugiej niszczące wojny, które ledwie nieważno ustały. Wśród wojen tych Stany Zjednoczone z różnych stron po nieprzyjacielsku bardzo napastowane były. Dobro ich wymagało, nie mieszać się do walki, domagać się sprawiedliwości od stron obrażających, a prawem i honorowem postępowaniem, u wszystkich skarbic i utrzymywać przyjaźń. Nakoniec wojaż stała się nieuniknioną, a koniec jej dowiodł, że rząd nasz w nayınieprzyjazniejszych okolicznościach dyscypliną jest dzielnym do wielkich doświadczeń. Nie potrzeba mi wspominać o cnotach narodu i bohaterkiej waleczności wojska, siły morskiej i milicyi. Jest to szczęściem rządu, pod którego rządzą do każdego celu towarzyszących stosunków dostatecznego, we wszystkich swych gałęziach wyborczego, tak, że każdy obywatel przez wartość swoją może dostąpić najwyższey konstytucyą uznanych godności; rządu, który obroną jest dla każdego obywatela w zupełnem użyciu praw swoich, i umie zostawić swobodę naród od niesprawiedliwości obcych narodów.

Inne, wielkiej wagi, względy zachęcają nas do kochania naszego związku i przywiązują do naszego rządu, który je utrzymuje. Położone pod umiarkowanym nieba pasem, który się przez kilka stopni szerokości rozciąga, ciepleją się Stany Zjednoczone rozmaitością klimatu i rozmaitością produktów różnym miejscom ziemi naszej właściwych. Przerzucone korytami rzek wielkich, do oceanu wody swe wlewających, co do szczęśliwego położenia swego powierzchni, przewyższają wszystkie kraje. Żywnością udarowana ziemia, zawsze obfity przynosiła urodzaj, w latach nawet mniej obfitych mieliśmy nad własną potrzebę, i drugim mogliśmy udzielać krajom. To jest szczęściem, że w całym naszym związku, żadney nie ma części, której by szczególniejszym nie było dobrem, związek ten utrzymywać. Nasi spółobywatele północy, żegluga morską zatrudnieni, znajdują zachęcenie, kiedy się stoją wynagrodzonymi przewoźnikami wielkiego urodzaju innych części Stanów Zjednoczonych; mieszkańcy tych ostatnich nawzajem stają się nagrodzonymi; a tym czasem w tøy ja by owocowey szkółce, tworzą się i doskonała marynarze do utrzymania praw naszych. Rezydualniom naszym udziela wsparcia polityka, która jest obroną i patronem domowego przemysłu, a w przegrodach kraju naszego mniej zagospodarzonych prządny i dobry znajdują odbyć. Takie jest położenie nasze, że każdego obywatela jest interesem przystąpić się do jego utrzymania. (Dokończenie nastąpi.)

Dozwala się drukować: Z. Niemczewski Prof. Komit. Cen. Członek. — w Drukarni XX. Pijarów.

OGŁOSZENIA

z. Od Intendencji drugiego wójska czyni się ogłoszenie: iż na dostarczenie prowiantu dla wójska do Chersońskiego, Berystawskiego, Mikołajewskiego, i Oczakowskiego magazynów, od dnia 1go Julii terażniejszego roku do dnia 1go Julii następnego 1818 roku, a do Odeskiego i Owidopolskiego i w Bersarabii do Akkermanńskiego, Kilijskiego i Zliczalskiego, Falczyńskiego, Fermoskiego, Reńskiego, Benderskiego i Kiszenieńskiego, od 1go styczni do 1go Julii następnego 1818 roku, mają się odbywać licytacje w Ekaterynostawsku i Chersoniu w miejscowych Izbach Skarbowych, w Kiszeniewie w Bersarabskim obwodowym Rządzie, i w Krzemieneczuku w tamczym magistracie mieskim, w terminach niżej wyliczonych: 1szym dnia 18go, 2gim dnia 21go, 3cim dnia 24go, przetargi w dniach 27m, 28m, 1gotym, następującego miesiąca apryla. We wszystkich przeznaczonych miejscach targi będą się odbywały na jedne i te same artykuły, częściami i na cały ogół, tak, jak wiadomo, że we wszystkich tych miejscach znajdują się sposoby do napełnienia tych magazynów przez letni transport; i wszędzie mogą się

znajdować zyczący podjąć się takowego dostarczenia ci, dla których daleka odległość może niepozwalać przybyć wszystkim najedno miejsce. Dla tego zyczący podjąć się wzywają się na terminy naznaczone do miejsc pomienionych, z prawami i dostatecznymi w stosunku do podradu ewikcyami. Ilość potrzeb, ile do każdego misnowicie magazynu i kondycye ogłoszone będą na licytacjach: poprzedniczo zaś Administracya Intendencji w imieniu Naczelnego Dowódcy obiecuje regularną wypłatę pieniędzy w terminach regularnych przyjęcia dostarczenia, i niedopuszczenie żadnego rodzaju trudności.

Razem uwiadamia, iż podług Nayıwyższey woli Jego Cesarskiej Mości od Zgromadzeń szlacheckich, kiedyby na samych targach oświadczyły chęć podjęcia się dostarczenia lub utrzymania, choćby na ogólnym prawie o podradach, pod imieniem Dworzeństwa caley gubernii, albo powiatu, z przyzwolitiem tylko do tego pełnomocnictwem nie wyrażają się osobne ewikcyje, ale zostawiać będzie bezpieczeństwo dotrzymania na samej ufności staronowi temu należny i na jego majątkach.

Nakonec dodaje się, iżby ktoby nie stawiał się na targi, ani na przetargi, ten nie będzie dopuszczonym do czynienia dostarczeń, choćby oświadczone przez niego późniejszy ceny były niższe od ostatecznie przyjętych na targach.

Podpisano: Jeneral Intendent 2go Woyska
M. Żukowski.

2. Od Mińskiego Rządu Guberskiego czyni się ogłoszenie, że w tutejszej Izbie Skarbowey, na dostarczenie do Bobruyskiego Szpitala różnych potrzeb, będzie się odbywała licytacja w terminach: pierwszym dnia 4go, drugim dnia 7go, a 3cim ostatecznym dnia 11go następującego miesiąca Julii roku terażniejszego. Zatem, życzący sobie podjąć się takowego dostarczenia zechcą przybywać na pomienioną licytacją z pewnymi ewiacyami, gdzie będą oświadczone warunki, i na jaką summę powinno być co rok dostarczenie. Dnia 27go kwietnia 1817 roku.
Sekretarz Czerniejew.

2. Od Mińskiego Gubernskiego Rządu podaje się do wiadomości, że za okazaniem się niedoboru, w Guberniach tutejszey, inflaudskiej i estlandskiej, z utrzymywanych przez zeszłego Szambelana Wincentego Tołoczkę odkupu i akcyzy, będzie się przedawać kamienica o dwóch piętrach tegoż Tołoczki z officynami i pawilonem, w mieście Mińsku na ulicy Felicyańskiej sytuowana. Życzący kupić takowy dom ze wszystkimi do niego należnościami, zechcą tu przybywać w terminach: pierwszym 18go, drugim 25 kwietnia; a trzecim ostatecznym 1go następującego miesiąca maja, terażniejszego roku, gdzie okazane będzie dokładne opisanie tego domu i jego przychodów. Roku 1817 kwietnia 4 dnia.
Sekretarz Czerniejew.

2. Rząd Miński Guberski uwiadamia, że za niedobór w Gubernii Witebskiej, w czasie trzymanego odkupu przez Obywatela Józefa Święcickiego, kamienica kupca żyda mieszkającego w mieście nadętatem Dokszycach teyże Gubernii, iako paręcznika za Józefa Święcickiego, sytuowana w tymże mieście, wyprzedawać się będzie przez licytacją. Życzący nabyć takowy dóm, zechcą tu zjechać na terminy: pierwszy 25 kwietnia; drugi 1go; a 3ci ostateczny 7go następującego miesiąca maja, terażniejszego roku, gdzie znajdą wiadomość o dochodzie z tego domu. Roku 1817 kwietnia 4 dnia.
Sekretarz Czerniejew.

2. Teresa z Rzczyńskich, najmłodsza z drugiey żony córka, s. p. Ur. Andrzeja Rzczyńskiego, a siostra UUr. Rozalii Chaganowskiej, Agnieszki Sokołowskiej, i Szymona Brata, z pierwszey żony oycy mego, splotzonych, mieszkająca we wsi Gołdaszowie, w Pcie Olgopolskim, Guber. Podolskiej, szukam tegoż Brata mego Szymona Rzczyńskiego; którego jeśli żyje, zaklinam i proszę aby mnie raczył w zawiadomić o miejscu pobytu swego, pod adresem mego męża Ur. Teodora Jaworskiego, który we wsi rzczoney zostaje w Obowiązku Nauczyciela.

2. Excerpt oświadczenia z Protokołu potocznego Ziem. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego, tegoż roku i mca dnia dwódziestego pierwszego pod Pieczęcią Urzędową Ziem. Ptu Wileń, stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiąc ośmset siedmnastego mca Aprila dziewiętnastego dnia.

Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawiając osobicie WJPan Józef Towiański Ziem. Ptu Wileń. Rejent oświadczenie wpisać do Protokołu podał w następney treści pisane — Niżej podpisany mając w dniu czternastym bieżącego mca i roku przyniesiony przez WJPana Piotra Dowgiałły Sowieta i Strab. Ptu Upit. oblig w oryginale, jakby przez JW

Józefa Straszewicza b. Podkom. Ptu Upit. temuż W. Piotrowi Dowgiałle w roku tysiąc ośmset sześćnastym Junii siódmego dnia wydany, do oblaty, z powodu nacisku podówczas czynnościów w Kancellaryi nie dostrzegłszy z pewnością wciśnienia słów ośm przedtysiącem i poprawy w tem stosunku liczby numerycznej oznaczoney takowego obligu aktykacyi sukceptę w protokule, zapisał bez wyjaśnienia i wyrażenia tych okoliczności i w takiej kolei ekstrakt teyże aktykacyi wydany stronie został — Lecz kiedy późniejszy ostrzeżonym został, że takowe słowa ośm przedtysiącem wciśnione i numeracyi poprawa są jakoby działaniami, prosił tegoż samegoż W Dowgiałły o zwrot oryginału i ekstraktu rzczonego obligu, jedynie tylko do tego celu, iżby dokładniejsze onych można było uczynić — Obeyrzenie i w suscepta aktykacyi wypisać te wszystkie okoliczności, jakieby dostrzeżonemi w tym obligu zostały. W Dowgiałły ani oryginału ani też ekstraktu takowego obligu komunikować oświadczałem w żadnym w gładzie nieraczył; jakowy krok gdy większą jeszcze supozycją formować zdaie się, ażeby przeto ta niewinna pomyłka nie mogła czasem jakiego perjudicium w rzeczy stanowić, niniejsze zapisuje oświadczenie. U tego oświadczenia podpis w Protokule taki.

Józef Towiański Ziem. Wileń. Rejent.

Zgodność z Protokulem świadczą Józef Nabrowski Rejent.

1. Podług postanowienia Namiestnika Królewskiego na dniu 26 Apryla zapadłego, Loterya na maćność Tyśzowce w dzień 24 Junii bez żadney dalszey odwołki odciagnioną zostanie — Przeto i odebrałem od Dyrekcji ostatek transport Biletów na oznaczoną Loteryą z potwierdzeniem, aby raporta moje, i pozostałe nie sprzedane bilety na 1szy Junii v. s. do Warszawy dostawił — A z tym uwiadomiam Publiczność, ktoby sobie życzył zostać uczestnikiem tey Loteryi, raczyłby pośpieszyć do oznaczonego terminu w Domie W.W. Sikorskich na ulicy S. Michałskiej pod Nr 122. Cena Biletu zł. 22. Ktoby sobie życzył przez pocztę ma dołączyć portowe, pod Adresem Jakuba Lichtenszteyna.

Wyjeżdżają za granicę.
Ogłasza się raz pierwszy.

Wyjeżdża do Austrii Ludwik Piotrowski z żoną Ludwiką, siostrą Krystyną, i synem z potrzeby wód Lubniańskich.

Wyjeżdża za Granicę Anna Krystyna z Suthofow Dolmanowa Registratorowa Koleska.

Wyjeżdża do Austrii Obywatel Ptu Prużańskiego Kazimierz Muraczewski z służącym Bazylim Szumskim i Michałem Brunickim dla poratowania zdrowia na miesiąc sześć.

Ogłasza się raz drugi.

Obywatel Gubernii Wileńskiej Józef Kaszczyc do Włoch i Francyi dla polepszenia zdrowia.

Do miasta Królewca na miesiąc sześć Ignacy Dmuchowski Rotmitrz Powiatu Słonimskiego z Pisarzem swoim Maciejem Bułtuciem, lokajem Jerzym Wasilkiewiczem, kucharzem Grzegorzem Olszarem i Furmanem Mikołajem Jaworskim.

(Ogłasza się poraz trzeci.)

Ludwik Dombrowski Podkomorzy Trocki z trzema służącymi, Wincentym Hocką, Antynim Bekorem, i Józefem Wołodko. Do Królewca na miesiąc sześć.

Wyjeżdża za granicę do Włoch Ludwik Tarkwini z jednym służącym Antonim Peryno.

1. Wyjeżdża za granicę w królestwo Pruskie Markus Heiman na miesiąc cztery.

2. Mam zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność o mieszkaniu moim na ulicy Trockiej pod Nr 389 w Domie Lewikowskiego Szreyder Malarz Miniatur z Warszawy.

2. Jerzy Soroka był Sędzią a teraz Prezydent Ziemski Oszmiański, Józef Xiążę Giedroyc był Sędzią Grodz. a teraz Ziemski Wileń., Józef Wrotnowski Sędzią Ziem. Trocki, Michał Syruć Sędzią Ziem. Kowieński, Andrzej Bobrowicz Sędzią Grodz. Zawileyski, Józef Kołyszko Sędzią Grodz. Witkomierski.

Oznajmujemy tym naszym obwieszczeniem listem, iż my na skutek dekretów 1810 roku marca 30 dnia jednego — A 1811 Februario 15 dnia drugiego w Sądzie Głównym Lit. Wileń. 2go Departamentu zapadłych, do uczynienia Kredytorem z masy zesłego Jana Müllera satysfakcyi, przeznaczeni będąc, że od daty podania niniejszego obwieszczenia, dla dosyć uczynienia pomienionym Sądzie Głównym Dekretom, do Kamienicy i Urodzonych Xawerego Sztaba Rotm., a Stanisława Sztaba Kapitana braci rodzonych Müllerów Sukcessorów Jana Müllera w Wilnie na Niemieckiej ulicy położoney, za Niedziel cztery niechybnie w komplecie dekretu 1810 marca 30 dnia oznaczonym zjedziemy i czynność naszą że ostatecznie jako po uzupełnionych już awizacyach w Kuryerze Litew. w dniach 12, 22 lipca 2 augusta 1811 roku za Nr. 55, 58, i 61 bez odkładów uskuteczniemy, zapowiadamy którzy, żeby nikt pod żadnym pozorem zaprzeczyć i tamować nieważyl się, oraz w admisyją rzeczy niepodawał, pod karami sprzeciwieństwa zastrzegamy.

Roku 1817 miesiąca Apryla 24 dnia, Woźny świadczę, iż tego obwieszczenia kopije zgodne z niniejszym autentkiem, w Imieniu Jerzego Soroki b. Sędziego, a teraz Prezydenta Ziem. Oszmiań. — Józefa Xiążę Giedroycia b. Sędziego Grodz. a teraz Ziem. Wileńego — Józefa Wrotnowskiego Sędzi. Ziem. Trockiego. — Michała Syrućia Sędzi. Ziem. Kowień. — Andrzeja Bobrowicza Sędzi. Grodz. Zamleyskiego i Józefa Kołyszki Sędzi. Grodz. Witkomierskiego z Instancyi W. JPana Ignacego Wołodkiewicza Starosty Haliwskiego, JP. Jakóba Liboszyca Doktora Medycyny oraz dalszych Kredytów — a także JPanom Xawerem Sztaba Rotm. i Sztaba Kapitanowi Stanisławowi Müllerom sukcesorom zesłego Jana Müllera — zga Franciszce matce, Helenie orcie, Franciszkowi, Józefowi, Alexandrowi i Kazimierzowi synom Święcickim Sukcessorom zesłego Franciszka Święcickiego — zga Salomonowi Hertz Heymanowi Obywatelowi Wileńskiemu oczwisto w mieście Wilnie podałem, nie mniej dalszym Kredytorem i pretensorem do masy funduszów zesłego Jana Müllera stosować mogących wiadomości dla niewiadomości przemieszkiwsnia onych, a dla wiadomości opublikować w Kuryerze Lit. Wileń. podałem, i o czasie nastąpić mającej Exekucyi, Dekretów Sądu Gł. Litew. Wileń. 2go Departamentu za niedziel cztery od daty podania niniejszego obwieszczenia, za przybyciem w komplecie Dekretom naznaczonych WW. JPanów Urzędników do kamienicy zesłego Jana Müllera na ulicy Niemieckiej w mieście Wilnie położoney, iż czynności swoje przedsięwzją i uskutecznią oznajmieniem i opowiedzeniem pisan ut supra. Bonawentura Banczewicz W. P. W.

Roku 1817 miesiąca apryla 25 dnia. Przed Aktami Ziemskiemu powiatu Wileńskiego stawając osobiscie Woźny wyżey wyrażony takowe obwieszczenie zezu i. Przyjłem Józef Towiański Ziem. Wileń. Regent.

2. JW. Michał Straszewicz Marsz. b. Upitski i Kawaler, w rzeczy spadku po zesłym bracie swoim rodzonym Józefie Straszewiczu Podkomorzym b. tegoż Ptu zaniósłszy tak w Ziemskich tamiecznych aktach pod dniem 19 marca, jako też w Sądzie Gł. Litewsko - Wileńskim dnia 10 Apr. w roku idącym publiczne Protesta. — Wszystkie fakta do rozszarpania teyże Sukcessyi pod różnemi względami i przez różne osoby datowane i dokonywane się obzalił. — Znajdując zaś w dniu 10 Apr. oblatowany w Kancellaryi Potocz. Ziem. Wileńskiej, przez W. Piotra Dowgiałłę Strabczego Upitskiego titulo oblig w dacie 1815 Julii 18 od zesłego Józefa Straszewicza sobie na rubli srebrnych 6,000 wydany, pieczętarstwem Miekala Pillera i Karola Barona Szulca Assessora zaświadczony — powtóre w dniu 24 Apr. i inny titulo obligowany tranzakt od s. p. Józefa Straszewicza Podkom. W. Dowgiałłowi Strabczemu pod datą 1816 Julii 7 na czerw. zł. 8,000 z poprawek numeracyi wynikłe, temuż Pieczętarzami Pillerem, Szulcem, i A. Karabiewiczem Assessorem Niższego Upitskiego Sądu zaświadczony, a do aktów Ziem. Wileń Ingrossowany — Z przyczyny zaś poprawek w oblatie nie opisanych oświadczeniem WJP. Józefa Towiańskiego Vice - Rejenta tychże aktów afficyalisty w dniu 19 Apr. do jawney przywiedziony obojętności — Nizeli oto wszystko (z kim wypadaie) działać drogą processu rzeczony JWżny Marszałek przedsięwzję — Dopióro tylko w Imieniu jegoż zaniósłszy in loco w teyże Ziem. Wileń.

Kancell. pò dniem 2r. Apr. idacego roku nawraca czytając przeciw W. Dowgiałłowi skargę — Przez awizacyą Gazetową wzywa i ostrzega wszystkich, aby wyrażonych datami i rzeczą obligow od W. Dowgiałły Strabczego dla właściwego bezpieczeństwa i pokoju nieraczyli nabywać. — Datt 1817 mca Apr. 25 dnia — Jako proszony podpisuję. Bernard Sobanski.

2. Ja niżey podpisany mam sobie za powinność uwiadomić Publiczność, a tem samemi Dorekcyą Loteryyną Warszawską iż przez pomylkę były ogłoszone numera. Biletow na maieństwo Tyszowce, za zgubione następne — 54,402, — 26,558, 26,559 a które nie są zgubionemi i znajdują się u właścicieli swoich — Lecz tylko numer 28,477 został zgubionym.

J. Lichtenschein.

2. Niżey podpisany za prawem wieczysto przedażnym w roku niniejszym dnia 17 Apr. wydanym, a tegoż miesiąca dnia 18 przed aktami Ziem. Ptu Witkom. przyznany, nabyłem Folwark Woszkiany od WW. Dominika i Katarzyny Micewiczow Horod. Ptu Upit. a przyjmując długi do opłacenia przez tychże prawodawcow okazane, mam o nich przy prawie sporządzoną Tabelę z umiarczeniem wyrażających się JW. WW. Kredytow, iako to: Justyna Siesickiego Prezyd., Mateusza Kiełbowskiego, Stankiewicz, Józefa Komara Regenta, Sienkiewicz Sędziego, Konczy Star Justyna Abramowicza Chor., Bolcewiczow Marsz., Józefa Iszory, Seweryana Hopena Sędz. Gra., Piotra Hopena Sędz. Ziem., Ferdynanda i Ignacego Wołodkow, Ignacego Zelihowskiego, Charmańskiego Pisarza, Sukcessorow zesłego Tadeusza Mackiewicz i Miłaszewicze Komor., którzy JW. WW. Kredytow, aby przez niniejszą wiadomość upewnieni o obowiązku moim, raczyli w każdym czasie o winną dla siebie satysfakcyą przysyłać do Folwarku Rogowa miejsca mieszkania moiego najmocniej upraszam.

J. Komar Puł. w. p.

3. Wiktor Regulski obiawszy w possessyą spadły na niego Sukcessyiny majątek miasteczko Czarnyostrow i Hłybokie nazywający się zyczy oddać w dwunastą - letnią arędę. Jęz liby kto miał chęć wzięcia onego niech się zgłosi do samego aktora Regulskiego mieszkającego w Kamieńcu Podolskim w domu Karminitańskim lub do zarządzającego tymże majątkiem Adwokata Klemensa Marciniwskiego od którego i o warunkach poinformować się może.

3. Na skutek Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Wileńskiego Gubernskiego Rządu po Dziele Sukcessorów zmarłego Alojzego Karnera Burmistrza Wileńskiego wysłego, dostawione przez opiekę nieletnich Karnerów do Magistratu Wileńskiego towary; z łańcuszkow złotych i Medalionów damskich, oraz z dalszych artykułow składające się; będą się wyprzedawać przez publiczną licytacyą w Ratuszu Wileńskim w Izbie Sądowej Magistratu, iakowa licytacya dnia szesnastego terażniejszego miesiąca Apryla popoładniu o godzinie trzeciej rozpoczęta zostanie, a wydzielone Schedy mieszkań z Exdywizyi majątku Tyszków to jest w Kamienicy w mieście Wilnie przy Hauptwachu pod Nr. 41 sytuowanej, także wyprzedawać się lub arędować będą w terminach zwyczajnie trzech, to jest w dniach 14, 16, i 17 terażniejszego miesiąca Aprila w każdym popołudniu od godziny trzeciej aż do zachodu słońca, na miejscu rzeczoneyże possessyi o czém Magistrat Wileński publiczność zawiadamia — 1812 Apryla 11 dnia.

Józef Klimaszewski, Bur. M. G. W.
Dominik Rewkowski M. Wilna Regent.
DRUGI

Wilno dnia 1 maja 1817 Roku.

OGŁOSZENIA.

1. Rząd Uniwersytetu IMPERATORSKIEGO Wileńskiego podaje do publicznej wiadomości że ma do wypuszczenia w arendowną possessyę dwa folwarki: jeden w Gubernii Wileńskiej w powiecie Szawelskim położony, zowiący się Tryszki, drugi w Gubernii Mohylewskiej w powiecie Siemieńskim nazwany Wacior. O dzierżawę Tryszek będą się czynić układy w Uniwersytecie Wileńskim i nato dzień 21 Maja terażniejszego jest przeznaczony, o drugi folwark Wacior układy będą robione w Gimnazjum Mohylewskim z tamiecznym zastępcą Dyrektora szkół P. Lubieczankowskim, i do takich układów dzień 12 czerwca miesiąca przyszłego przeznacza się. Ktokolwiek życzyliby sobie zadzierżawić z pomienionych folwarków, ma się stawić z prawną ewikcyą w terminach wyżej wyrażonych w Uniwersytecie Wileńskim i w Mohylewie w tamiecznym Gimnazjum, gdzie znajdzie potrzebną informacyą o intracie roczney i warunkach Kontraktowych. Sekretarz Felix Mierzejewski.

1. Od Mińskiego Rządu Guberskiego ogłasza się, iż Mińskiej Gubernii, Mozyrskiego Ptu, w miasteczku Karolinie, czyli Jelsku, dziedzictwa tutajszego Cywilnego Gubernatora, Radzcy Stanu i Kawalera Kazimierza Alojzego syna Sulistrowskiego, ustanawiają się każdej niedzieli targi, i osobno cztery jarmarki w roku: 1szy dnia 2 Lutego, na Gromnice; 2gi w dzień Św. Jerzego, dnia 23 Apryla; 3ci w dzień Św. Trójcy; a 4ty w dzień Pokrowy, dnia 1 Oktobra. Dnia 1 marca 1817 roku. Sekretarz Nadworny Sowietnik Damian Czerniejew.

1. Kommissya do urzadzania Interessow Radziwiłłowskich ustanowiona, doświadczając niemało zatrudnienia, z powodu podawania prozb w Materjach należnych do Cywilnego processu, i z uwagi że strony narażając siebie na znaczne wydatki przejazdami do miejsca sądenia się Kommissyi, a przychodząc ubocznie od przepisane go porządku, nie odpowiadnie swoim życzeniom odbierać muszą rezolucye, ostrzega przez niniejsze ogłoszenie, iżby wszystkie Interessowane strony, w przyściu do Kommissyi ściśle pilnowały się przepisów Organizacyi teyże Kommissyi, i szczególnie artykułu dwódziesiątego czwartego, w którym powiedziano „Kommissya przystąpi do od sądenia spraw Wierzycieli, stosując się do przepisow statutu i Konstytucyi Litewskich; sprawy wprowadzane będą przez Pozwy wyrażające czas stawienia się, i aktoraty w pisywane do rejestrów na to przeznaczone, a ztąd podawane Prozby i innego tytułu pisma. w tym, co do Sądowego prawnego processu należy, przymowa nie i rezelwowane nie będą, oraz obwieszczą się wszyscy dożywo tnicy i słu dzy zeszłego Xięcia Dominika Radziwiłła, nie będący w stanie zrobienia o swoją należność dopominku, iż do prowadzenia Interessow ich prawnym porządkiem w Kommissyi, na mocy Konstytucyi 1764 roku, dodani są za obrońców prawnych, WWJPP. Konstanty Dąbrowski, i Józef Karczewski, i że do nich dowody swoje mogą oni tu do Wilna przesyłać — Protokół za podpisem Prezesa i Członków Kommissyi. Datt 1817 roku Apr. 26 dnia.

Zgodno z Protokółem. Swiadczę Wincenty Ławrynowicz Jeneralny Sekretarz.

1. Sąd Taxatorsko-Exdwiżerski dla wynagrodzenia długów zmarłego Wileń. Gubera Strabozego *Jan Stawieński* wyznaczony w mieście Wilnie w sali Ascellaryi Grodz. Wileń dopiero eksystujący, ieszcze raz uwiadamia wszystkich Kredytorow i Pretensorow pomienionego Strabozego Stawieńskiego, iżby oni w stosunkach swoich od daty niniejszey w przeciągu jednego miesiąca jawili się w sądzie niniejszym, pod obawą przeznaczania amniasyi na niestawiających, gdyż w przeciągu wyrażonego czasu Sąd tenże ogólną Konkursową sprawę dla położenia oczewistego wyroku weźmie do uamowy. Działo się w Wilnie r. 1817 m. Apr. 28 dnia.

Jan Ciechanowiecki Sędzia Z. Wileń.

Karol Mosiewicz Sędzia Grodz. Oszm.

Michał Sawicki Sędzia Grodz. Wileń.

1. Józef Lawdanski Kracycy Pttu Rosieńskiego m Prawem wieczysto przedaznym od WJP. Stanisława Dobkiewicza b Sędziego Ziem. Pttu Rosień. w Roku terażniejszym 1817 maica 7 dnia i tegoż roku Apryla 5 dnia w Ziemstwie Rosieńskim przyznanym nabywcy dobra dziedzielnne Norajcie Kienge zwane ze wsiami Kukiele, Lmakiel i podobnie Kienge podobne, do nich przynależnemi w Pttcie Rosieńskim położone, z folwarkiem osobney Przykupli Ławze, Swierzewszys zowiącym się — Dekretem oczewistym Sądu Granicznego izzey Instancyi okolnie zakopczone i odgraniczone, przyjąłem obowiązok deportowania tabelli długow przez wybywoć ante podanych, tudzież wzajemnie akceptowanych, na które Kredytorowie nie pomieszczeni jesliby się znajdować mogli po przemienieniu lat trzech od daty zaawioney przedszy do latca wedle Prawa przydą — O czém do trzykrotney awizacyi podaję wiadomość. Podpisuję się 1817 Apryla 24 dnia.

Józef Lawdanski.

1. Niżej piszący się, mający sprawę w Sądzie Ziem. Ptu Słonimskiego z JW WJP. Józefem A. tualnym Stanu Konyharzem, Kazimierzem Sekretarzem byłey legacyi przy Dworze Berlińskim, Piotrem Podkomorzym Ptu Prużańskiego Szwykowskiemi, bracią między sobą rozdzone mi, o wydział schedy sobie należney z majątności wyprzedanych p. s. p. Stefanie i Elżbiecie z Gąseckich Szwykowskich, którzy będąc bezdzietnemi, całkowity swój majątek w ziemi i sumach w równy podział na domy Gąseckich i Szwykowskich przeznaczyli i zapisem prawnie sporządzonym dla tychże zabezpieczyli. — Do jakowego wydziału w równyże części niżej podpisany ma Prawo na mocy zapisow podobnie porządkiem prawa sporządzonych od s. p. żony swojej z Szwykowskich Strawińskiej podówczas Podstarościny Słonim. rodzoney siostry obżatowanych. — Zalący się Delator widzi potrzebę w tym prywatnym interesie objawić to w Kuryerze Litewskim dla tych tylko kogo interessuje; że w celu poszukiwania swey schedy wyniosł zapozaw i položyl ony w majątności Blżney oyczystey i dziedziczoney JW. Szwykowskich, do Ziemstwa Słonimskiego przez racę że w tymże powiecie takowy majątek jest położony; lecz w porę podania dowiaduje się, że też dobra przeznaczone są do przedazy; gdyby zatem podana žaloba nie była zmitrżoną ostrzega Delator pozew położonym jest na dniu 10 Apr. w roku niniejszym a zoznany 11 eorundem — Przyzoania zaś Prawa wieczystego i Intromissyi w zadnych aktach dotąd nie widzi, przeto oświadcza, iż nie czyni przeszkody ani nabywcy ani przedajacy m, lecz szczególniey unikajace zwłoki lagitymacys fori probować będzie w žalobie, której treść o wydział schedy z wyprzedanych dóbr Czabiszek oraz tych co się zostały do wyjaśnienia dokumentu s. p. Szwykowskich Skarbników Trockich, przez Komportacyą, jakowa wyjaśni że to nie są darem Sukcessyi ale wyraźnym

zapisem pleć męską razem z żeńską porównywaną, tudzież do obliczenia przed sądem iaka ilość na przepowiedzianą część z ziemi, z summ, odbieranych intra i zredukowania ruchomości w każdym tytule stada i bydła wypada, tudzież o inne rozrachunki, jakowe porządnie przed sądem wyluszczone zostaną — Domieszcza i to załacy się że prócz uroczystego zapisu od naydroższej swey żony ma jeszcze oddzielny zapis od swey córki z teyże żony spłodzoney zostającej w małżeńskim stanie z JW. Radowickim Marsz. Ptu Wołkowyskiego, która wzięwszy z daru oycy wyposażenie kilkakroć większe od wniosku swey matki nie w obligach lecz w naturze przez wdzięczność i przez upoważnienie daru swey matki dokumentem swym własnym prawnie sporządzonym i przyznanym, całkowitą schedę wyżej przepowiedzianą na imie oycy zatwierdziła, nieuchybając przeto nawykłego do domu J. WW. Szwykowskich uszanowania doprasza się o legitymację fori w Ziemstwie Słonimskim

Wincenty Strawiński Vice-Marsz. Ptu Słonimskiego.

1. Jeśli w życiu Wincenty lub Apolonia Butkiewiczowie niech się jawią do Wilna, gdyż folwark Sowidance jest oswobodzony jakoż zaponiesioną szkodę przez ogień dla nich sądzono rub. sr. 120 bryczka na zielonym moście umnie do przedania znayduie się.

Marcyanna Zasadzka.

2. Niżej podpisana czyni niniejszą awizacją przez publiczną gazetę; iż pozostłym s p. Ignacym Ludkiewiczem Marszałku powiatu Szawelskiego pozostałe dobra ruchome i nieruchome w różnych powiatach leżące; niezostaly jeszcze wedle Prawa między rodzeństwem rozdzielone, z takowych i niżej podpisanej jako córce Sveda przynależny; gdyby zatym o takowe dobra nikt w żadne układy zastawy, Dziędzictwa, lub Hypoteki niewchodził przez niniejszą odezwę jako sukcesorka ostrzega.

Teressa Ludkiewiczówna.

1. Excerpt oświadczenia z Protokołu Potoczne-go Ziem. Pttu Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et Eorundem pod Pieczęcią Urzędową Ziem. tegoż Pttu jest wydan, roku 1817 mca Aprila 30 dnia.

Przed Aktami Ziem. Ptu Wileń. stawiając osobicie WJP. Joachim Romanowicz Koll. Sekr. oświadczenie w poniższych słowach wpisac do Protokołu podał: Oświadczenie imieniem WJPana Xawerego Zawiszy b. Reg. Ziem. Troc. w rzeczy następney czyni się — Abel Sołowiejczyk kupiec i obywatel Kowień. za kontraktem sobie wydanym od JW. Hrabi Wincen-tego Tyszkiewicza Referendarza W. X. L. w dobrach Łokoysk zwanych w Gubernii Mińskiej w Pcia Borysow. leżących wyrabił puszcę Łohoyską całkowicie na Port Królewiecki na brusy towarne rozmaitego gatunku — Oświadcza się Xawery Zawisza Regent Ziem. Trocki w tę porę zostawał pełnomocnym Kom-missarzem w tychże dobrach Łohoysku, kiedy na wielokrotne domaganie się u Abela Sołowiejczyka, aby do Rachunku przystąpiono w celu rozplacenia się za karteczkami przez Szafarzow i samego Kupca wydawanemi, lecz dotąd satysfakcja nienastąpiła, samże Abel Sołowiejczyk umarł, a sukcesorowie jego naturalni spadki po nim biorący przez oświadczenie w Kancellaryi Ziem. Kowień w roku 1816 Nowem. 10 dnia uczynione i w gazecie Kuryera Litew. pod Nm 95 tegoż roku i mca 24 dnia umieszczone donoszą, iż ich oyciec prócz małych summ usiebie lokowanych zadnych długow niemiał, przy tym zastrzegają, iż kto-by swojej pretensyi nie oświadczył do sześciu miesięcy ma utracac prawo dochodzenia oney — Przeto W. Xawery Zawisza przed Sądem Ziem. Wileń. oświadcza się i przez awizacją potrówną umieszczeniem do Kuryera Litew. Sukcessorow zeszłego Abela Sołowiejczyka zawiadomic determinuje, a iesliby ciż

Sukcessorowie oświadczaiaćemu się podług rachunku i przekonania, w naykrótszym czasie dobrowolnie nieopłacili należności, że drogą procesu dochodzić będzie zastrzega — U tego oświadczenia podpis w protokole następny: iako prośzony podpisuję się Joachim Romanowicz.

Zgodno z Protokulem świadczę, Józef Towiński Ziem. Pttu Wileń. Regent.

1. Wypis z ksiąg Ziem. Pttu Wileńsk. — roku 1817 mca Apr. 28 dnia — Przed Aktami Ziemsk. Ptu Wileń. stawiając osobicie JP. Alexander Janulewicz oświadczenie poniższe do Akt podał następnie pisane — Niżej podpisany w roku 1802 Julii 8 dnia w gwałtownych nie tylko majątek, ale i osobę WJP. Klemensa Kiełpsza Deputata Sądu Gł. Lit. interesujących potrzebach, pożyczylem czerw. zł. holenderskich ważnych sztuk 1000 na własnoręczny tegoż WJPana Kiełpszy, z terminem oddania z 1803 Julii 8 dnia Dokument — Po iakowem pożyczeniu gdy dotąd WJP. Kiełpsz winney nieczyniac satysfakcyi, przenosił swe mieszkanie w odległe Guberniow Ruskich ustronia, a Złey Lachnicki, aż dopiero odbiera wiadomość; że tenże WJP. Klemens Kiełpsz osiadł w Gubernii Witebskiej na majątku sukcesyja sobie spadłym, przedsiębiorąc zatem szukać zawinioney mnie należności, aby Debitor w dawności, lub przemilczeniu, do których sam dał okazję nie szukał dla siebie iakowey zastony, niżej podpisany niniejsze do Akt Ziem. Ptu Wileń. podaje oświadczenie — 1817 26 Apr. Wilno — U tego oświadczenia podpis zanoszącego takowy: Antoni Dyzm. Lachnicki Radca Stauu Orderu s. Anny drugiego stopnia kawaler — Po podaniu do Akt jest takowe oświadczenie w Xęgi Ziem. Ptu Wileń. wpisane, z których i ten wypis pod pieczęcią Ziem. tegoż Ptu jest wydan — Correctum Józef Naborowski Regent Ziem. Wileń.

1. Sąd Taxatorsko Exdywizorski za Remissą Sądu Głigo zgo Departamentu Mińskiego, w dacie 1814 roku zbra 430 dnia zapadła dla rozdziału majątku Mniszan w Gubernii i Powiecie Mińskim położonego na satysfakcją wierzyteli zeszłego Antoniego Bohdanowicza przeznaczony, w skutek pomienioney Remissy w roku 1815 maja 4 dnia do majątku Mniszan zjechawszy preliminarne czynności pierwszemu zjazdowi właściwe zaskutecznił, a dla oczewistej rozprawy drugi termin na dzień 18 Augusta przeszłego 1815 roku naznaczył i w celu zawiadomienia Kredytow, tak stawiających, iak i niestawiających o powtórny zjezdzie przez awizacją do Gazety Kuryera Litigo podaną upewnił — Lecz kiedy w oznaczonym, przez Awizacją terminie dla legalnych przyczyn tenże Sąd do Mniszan zjechać niemógł, a przez to bieg czynności Exdywizorskich po niniejszą datę był zastanowiony, powodem zaś przeznaczonego od Sądu Głigo zgo Departamentu Gubernii Mińskiej dla pomienioney Exdywizyi nowego terminu — Gdy Sąd Exdywizorski w dniu 10 presentium do Mniszan zjechał, a ze strony Wierzyteli potrzebney gotowości nieznalazł — Przeto widząc konieczną potrzebę dla usposobienia się samychże Wierzyteli odroczenia terminu takowy na dzień siódmy Nowembra bieżącego roku naznaczył — Wciągu którego, ażeby strony, komportacją swoich Dokumentow do Kancellaryi Ziem. Mińsk. na dzień 20 Julii bieżącego roku na persystencyą osmiomiedzielną z wolną nawzajem onych komunikacją dawały zać kreślił, ażeby więc wszyscy Kredytow i Pretensorowie na wyz rzeczony termin sub ammissione rei do Mniszan z dowodami swoich pretensorow iak wili się zastrzega — Roku 1817 mca Apr. 11 dnia, Ignacy Buciewicz Podsedek Ziem. Ptu Mińsk. Prez. Exdyw., Michał Orzelski Podsedek Ziem. Pttu Iłucki meńsk. Exdyw., Wiktor Jabłoński Podsedek Ziem. Ptu Słuckiego Exdyw., Michał Mackiewicz Regent Sądow Exdyw.